



Wicemarszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

JERZY WENDERLICH
JW-143-232(2)/2013

Warszawa, 9 lipca 2013 r.

Pan
Sławomir Nowak
Minister Transportu, Budownictwa
i Gospodarki Morskiej

Propozycja GDDKiA przebiegu trasy ekspresowej S10 przez tereny leśne między Grabowcem a Czernikowem (wariant III) przedstawiona na konsultacjach społecznych wzbudziła gwałtowne protesty mieszkańców Torunia, gminy Lubicz i Obrowo, samorządów, instytucji i stowarzyszeń.

Protestuje już 1300 osób. Korytarz przez tereny leśne oprotestowały władze Torunia, Polski Klub Ekologiczny, Toruńskie Stowarzyszenie Ekologiczne „Tilia”, Greenpeace, Stowarzyszenie dla Natury WILK, koła łowieckie. Popierają protest Nadleśnictwo Dobrzejewice oraz Dyrekcja Lasów Państwowych.

Protestujący uważają nie bez racji, że wariant z węzłem Grabowiec za bardzo ingeruje w środowisko naturalne i opowiadają się za rozbudową trasy S10 w istniejącym przebiegu drogi krajowej nr 10, co poprawi komunikację przez Lubicz Górny i Dolny, po wybudowaniu bezkolizyjnych skrzyżowań.

Oprotestowywany odcinek trasy przecina nie tylko lasy, ale i istniejące osiedla domów jednorodzinnych.

Kosztowny węzeł w Lubiczu nie będzie w pełni wykorzystany, a cztery pasy wychodzące z węzła w stronę Lubicza w przypadku wybrania innego wariantu niż II, będą niewykorzystane, przekształcając się w pasmową dalej

zakorkowaną drogę dojazdową (stara S10). Tymczasem planuje się budowę nowego dużego węzła Grabowiec na niedawno oddanej autostradzie A1.

Wariant III nie rozwiązuje podstawowego problemu Lubicza, nowy węzeł nie odciąża ruchu w Lubiczu, a mieszkańcy Torunia zostaną odcięci od bezpośredniego i bezpłatnego dostępu do drogi S10. Dlatego właśnie Prezydent Miasta Torunia oprotestował to rozwiązanie.

Gminy Obrowo i Lubicz przez wiele lat przygotowywały się do poprowadzenia drogi S10 korytarzem starej trasy (istniejącej) poprzez nie wydawanie warunków zabudowy w jej pasie, prowadzenie inwestycji głównie infrastrukturalnych z uwzględnieniem przyszłościowej modernizacji trasy, tworzenie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego z uwzględnieniem rozbudowy S10. Teraz te wysiłki i przygotowania pójdą na marne, a następne duże obszary terenów zostaną na lata zablokowane dla rozwoju.

Droga będzie miała negatywny wpływ na ekosystem leśny, naruszy cenne fragmenty przyrody i realnie zagrozi licznym gatunkom objętym formami ochrony, dla których lasy i łąki otaczające Kopanino i Obory są naturalnym środowiskiem. Trasa drogi przecina naturalne korytarze ekologiczne i szlaki migracji dużych zwierząt wzdłuż Wisły i w kierunku Drwęcy. Podział kompleksu sprawi, że stanie się on dysfunkcyjny, co podnoszą w swoim stanowisku leśnicy.

Poprowadzenie drogi S10 wg wariantu III spowoduje nieodwracalne zmiany w ekosystemie łąk torfowych z unikatowymi pokładami torfu czerwonego i terenów bagiennych, a przecięcie terenów lasów, łąk i bagien nasypem drogi S10, spowoduje podniesienie poziomu wód gruntowych, który już dzisiaj jest problemem.

To dalece nie wszystkie argumenty, jakie podnoszą protestujący.

Proszę Pana Ministra o zainteresowanie się sprawą i podjęcie stosownych kroków, które przyniosą racjonalne decyzje w sprawie przebiegu wspomnianego odcinka trasy S10 i uwzględnią postulaty tak licznie i różnorodnie prezentowanej opinii publicznej.

z szacunkiem

